

Piotr Daszkiewicz

Nauka a państwo policyjne : Austria przełomu XVIII i XIX wieku w oczach francuskich przyrodników

Echa Przeszłości 14, 61-66

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Piotr Daszkiewicz
Service du Patrimoine Naturel
Muséum national d'Histoire naturelle
Paris, France

NAUKA A PAŃSTWO POLICYJNE. AUSTRIA PRZEŁOMU XVIII I XIX WIEKU W OCZACH FRANCUSKICH PRZYRODNIKÓW

Stanisław Staszic podróżując po Europie odwiedził także Austrię. Z jego zapisków wyłania się obraz państwa policyjnego o nieporównywalnym z innymi, odwiedzanymi przez niego krajami (państwa niemieckie, Włochy, Francja) zasięgiem represji. Surowa kontrola na granicy, wszechobecny strach i upodlenie dziwiły polskiego uczonego. Opis egzekucji wynalazcy, skazanego za próbę nawiązania zagranicznych kontaktów, jest zapewne najbardziej wymownym na ten temat fragmentem zapisków Staszica z podróży po tym kraju:

6. stycznia 1795. Tracono powieszeniem Franciszka Hebenstreit, kapitana. Napis zawieszono na nim tym wyrazem: Za rządu i kraju zdradę. Ludu wybiegło na ten widok z Wiednia przynajmniej do sześćdziesiąt tysięcy. Chodziłem między nimi, uważając pilnie jego umysł. Powszechnie wszyscy gadali tylko, że ów powieszony ma dobre buty, spodnie, koszulę, na szyji chustkę jedwabną. Inni sprzeczekali się o wiek jego. Kobiet najczęściej słyszałem chwalcących, że przystojny mężczyzna. Nikt ani o jego występku, ani o jego sędzie lub karze najmniejszego słowa nie mówił. Widok ten śmierci także wcale wrazenia smutku na nim nie czynił. Widziałem wszystkich wesółych, śmiejących się jak gdyby to [był] widok zwyczajny, chociaż jak słyszałem, już od wielu tu w Wiedniu bardzo rzadki. Wielu troskało się, czyli też dają ludzie na mszę za duszę jego. Jakoż widziałem do dwóchset krajcarów w pół godziny zrzuconych pod nim na chustce. Występek tego był, iż on wynalazł wóz pancerny, który od tutejszego rządu był odrzucony, a on go posłał do Francji i do Polski, gdzie również był nieprzyjęty¹.

¹ *Dziennik podróży Stanisława Staszica 1789–1805. Z rękopisów wydał Czesław Leśniewski, Polska Akademia Umiejętności, Archiwum do Dziejów Literatury Polskiej, Kraków, 1931, s. 300.*

Uzasnione jest pytanie, czy rozgoryczony rozbiorami, kilkakrotnie przez niego podkreślaną niewdzięcznością Austriaków, uratowanych w odsieczynie wiedeńskiej przez polskiego króla, Stanisław Staszic, patriota, ksiądz, polityk i wykształcony we Francji przyrodnik, był obiektywny w swoim opisie policyjnego charakteru habsburskiej monarchii? Choć na temat cenzury i represji w Austrii napisano już wiele to jednak informacje zawarte w pismach francuskich przyrodników nadal pozostają interesującym i słabo wykorzystanym przez historyków, bardzo rzadko odwołującym się do pism z dziedziny nauk ścisłych, źródłem wiedzy na temat zakresu tych represji, jak i funkcjonowania nauki w państwie policyjnym. Zważywszy, iż w rezultacie rozbiorów Austria okupowała znaczącą część ziem dawnej Rzeczypospolitej, informacje te są cenne także dla polskiej historii.

Francuscy przyrodnicy dysponowali szeroko rozwiniętą siecią korespondentów w niemal całej Europie, także i w Austrii. Paryż, z jego *Jardin des Plantes*, a następnie Narodowe Muzeum Historii Naturalnej (MNHN), był miastem, do którego przyjeżdżali przyrodnicy zarówno by zdobyć wykształcenie, jak i po to, by pracować na kolekcjach naukowych już wtedy należących do największych zbiorów na świecie. Johann Gottfried Bremser (1767–1827), pionier badań parazytologicznych i co szczególnie ważne, poczynszy od 1811 r. kustosz wiedeńskich zbiorów przyrodniczych, studiował w MNHN i pozostawał, podobnie jak kilku innych austriackich przyrodników, nawet w okresie wojny, silnie związany z Francją². W okresie zwycięstw armii napoleońskiej francuscy uczeni prowadzili badania naukowe, a także często wchodzili w skład administracji zarządzającej terenami przednio kontrolowanymi przez monarchię habsburską. We Francji schroniło się także wielu uchodźców z krajów okupowanych przez Austriaków; nie było w tym niczego dziwnego, zważywszy iż w samej Lombardii habsburska policja aresztowała kilkanaście tysięcy zwolenników Republiki Cisalpejskiej. Z cytowanych powyżej powodów francuscy przyrodnicy posiadali względnie wiele informacji o policyjnych represjach w Cesarstwie Austriackim.

Cenzura i zakaz sprowadzania do Austrii zagranicznych książek były zjawiskami dobrze we Francji znanymi już w tamtym okresie. Na początku dziewiętnastego wieku, w kolejnych latach, *Magasin encyclopédique* publikował comiesięczne listy zakazanych w Austrii francuskich książek, a *Le journal des arts, des sciences et de la littérature*³, powołując się na wydawane w Wiedniu *Feuilles patriotiques*, podawał nawet dane liczbowe dotyczące zakazanych książek (w 1806 r. 179 zakazanych i 1450 dozwolonych, w 1807 r. 169 zakazanych i 1450 dozwolonych książek), sprowadzanych z zagranicy czasopism (w 1806 r. na 125 czasopism 8 wymagało specjalnego zezwolenia cenzury, a w 1807 na 96 tytułów 5 wymagało podobnego zezwolenia), rękopi-

² Saltman, H., *Johann Gottfried Bremser (1767–1827)*, *Systematic Parasitology*, November 2000, Volume 47, Issue 3, s. 231–232.

³ Volume 34, s. 287–288.

sów (w 1806 na 576 przedłożonych cenzurze nie dopuszczono do druku 73, a w 1807 na 606 zakazano 81). Wiedza na temat austriackiej cenzury była we Francji dość dobra pomimo tego, iż habsburgscy urzędnicy starali się zatrzeć ślady jej ingerencji do tego stopnia, że zabraniano nawet używania wielokropów, aby nie podjrzewano, że oznaczają one w tekście miejsca skonfiskowanych zdań⁴. Po dzień dzisiejszy historycy zadają pytanie na temat rozmiaru i ewolucji w czasie owej cenzury i prowadzą badania na temat list zakazanych francuskich książek⁵. Oprócz zakazów i ingerencji cenzury zakazywano także sprzedaży dziedzicznych bibliotek, wprowadzono także wysokie opłaty celne na książki i czasopisma⁶, zdarzały się także aresztowania niepokornych księgarzy⁷.

Już na początku dziewiętnastego wieku zadawano także pytanie o skuteczność austriackiej cenzury. Marcel de Serres (1783–1862), francuski zoolog i geolog, napoleoński oficer, któremu powierzono funkcję inspektora nauk i przemysłu Austrii, urzędu, którego zadaniem było zajmowanie się studiami, jak i konfiskatami w instytucjach naukowych, odbył kilka naukowych podróży i przygotował szereg publikacji, m.in. cztery tomy *Voyage en Autriche, ou essai statistique et géographique sur cet empire*, trzytomowy opis nauk i przemysłu Austrii *Essai sur les arts et les manufactures de l'empire d'Autriche*. Rozważając przyczyny naukowego zacofania Austrii w porównaniu z północą Niemiec pisał:

Niektórzy ludzie pióra we Francji przypisują brak zamięłowania Austriaków dla nauk cenzurze działającej w tym kraju. Jednakże przesadzono w opisywaniu surowości tej cenzury. Można powiedzieć, że jest ona bardziej niezręczna niż wzbudzająca obawy, często zakazuje książek mniej niebezpiecznych niż te na które wydaje zezwolenie⁸.

Podobnego zdania był Ami Boué (1794–1881), geolog i przewodniczący Francuskiego Towarzystwa Geologicznego, przez wiele lat żyjący w Wiedniu. Zwracał on ponadto uwagę na związane z cenzurą zjawisko autocenzury, a omawiając „coroczne zebranie przyrodników, lekarzy i innych niemieckich uczonych⁹” zauważał:

Cenzura autorów jest w Austrii i Styrii umiarkowana, nie uniemożliwia sprowadzania wielu rodzajów zagranicznych dzieł, zbyt często jednakże odwo-

⁴ H. Misley, 1834. *L'Italie sous la domination autrichienne*, Mouterdier, Libraire éditeur, Paryż, s. 54.

⁵ J.-P. Lavandier, 1999. *La censure du livre en Autriche, 1740–1792: Exposé synoptique sur les Lois de Censure et les catalogues des livres prohibés*, w *L'identification du texte clandestin au XVIIe et XVIIIe siècles*. La lettre clandestine no 7 1988. Presse de l'Université Paris-Sorbonne, s. 259–288.

⁶ Misley, op. cit. s. 56.

⁷ S. Tassier, 1936. *La censure dans les Pays-Bas autrichiens*, Revue belge de philologie et d'histoire. Tome 15 fasc. 1, s. 141–148.

⁸ M. Serres, 1814. *Voyage en Autriche, ou essai statistique et géographique sur cet empire*, Arthus Bertrand, Paris, vol. 1, s. 326.

⁹ *Bulletin de la Société géologique de France*, T. III/1832, s. 66.

dzi ona uczonych od publikacji ich przemyśleń (...) nie wszyscy lubią przedstawianie swoich myśli osobom trzecim lub też obawiają się zbyt wielu formalności.

Boué zwrócił uwagę na jeszcze jedną cechę systemu policyjnej inwigilacji, a mianowicie na kryminalizację ludzi nauki, zmuszanych przez system do łamania bezsensownych przepisów. W pośmiertnym wspomnieniu inżyniera górnictwa i geologa, dyrektora kopalni w Swoszowicach, autora m.in. jednej z pierwszych map geologicznych Galicji i wysokiej rangi urzędnika górnictwa Austrii, François Lilla de Lilienbacha, podkreślał:

Nie zadawał się on wysyłaniem swoim przełożonym w Wiedniu szczegółowych opisów badanych przez siebie kopalni i złóż, pragnął by świat [nauki] mógł korzystać z jego odkryć. Nie znajdując w swojej ojczyźnie czasopism przyrodniczych w których mógłby opublikować te prace, zwrócił się do Journal de géologie i do pisma pana de Leonharda¹⁰ gdzie zamieścił trzy rozprawy i wiele listów. Działając w ten sposób gwałcił wprawdzie prawa cesarstwa austriackiego, które wymaga aby wszelkie rozprawy zostały przed drukiem przedstawione komisji cenzury. Jednakże był zbyt dumnym, i z godnością uczciwego człowieka, aby poddawać się niesprawiedliwym i gwałtującym wolność prawom. Wiedział zresztą, iż jego przełożeni jedynie pochwalą podobne działanie, a także iż z pogardą patrzyli oni na tak ponurą, lub co najmniej szkodzącą postępowi nauk, policję¹¹.

We Francji zauważano nie tylko kryminalizację społeczeństwa przez austriacki system policyjny ale również nierówność w traktowaniu więźniów politycznych i kryminalnych. W opisach sytuacji w okupowanej Lombardii podkreślano, iż morderca lub złodziej mogą odwoływać się do swoich praw i domagać się procesu, nie ma jednak sądów ani praw dla oskarżonych o „zbrodnię myśli”¹².

Przygoda Balthasara Hacqueta (1739–1815)¹³, sądownego w czerwcu 1794 r. w Schemnitz (obecnie Bańska Szczawnica) pokazuje inną niż cenzura charakterystykę austriackiego systemu policyjnego. Pochodzący z Bretanii lekarz armii austriackiej, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, wybitny geolog, botanik i wysokiej rangi urzędnik cesarskiej administracji (inspektor górniczy) miał w trakcie podróży po Tatrach, w karczmie w obecności górników dyskutować na temat francuskiej rewolucji, wojny z Francją oraz religii. Wystarczyło to do uwięzienia go i postawienia przed sądem. Brak świadków zdarzenia (nawet policyjny donosiciel nie chciał być świadkiem na rozprawie), niechęć sędziego do prowadzenia podobnej sprawy, a zwłaszcza rozległe

¹⁰ Karl Cäsar von Leonhard (1779–1862) niemiecki mineralog i geolog, twórca czasopisma *Taschenbuch für die gesammte Mineralogie*, przekształconego później w *Neues Jahrbuch für Mineralogie, Geognosie, Geologie und Petrefaktenkunde*.

¹¹ *Bulletin de la Société géologique de France*, op. cit. s. 507.

¹² Misley, op. cit. s. V.

¹³ A. Vantuch, 1989. *Un savant breton prêche la Révolution dans les Carpates*, Annales de Bretagne et des pays de l'Ouest, Tome 96, no 4, s. 485–489.

koneksje Hacqueta na cesarskim dworze w Wiedniu spowodowały szybkie umorzenie sprawy. Swoistego rodzaju smaku całej tej historii dodaje to, że Hacquet był wyjątkowo lojalnym¹⁴ i gorliwym poddanym Wiednia, głośno pochwalającym politykę germanizacyjną i nie wahającym się popierać anty-francuską politykę Habsburgów.

Interesujące informacje na temat sytuacji nauki w Austrii zawiera, przechowywana w zbiorach Biblioteki Centralnej Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu¹⁵, korespondencja Philippa Picot de Lapeyrousa, (1744–1818), jednego z najważniejszych francuskich przyrodników przełomu osiemnastego i dziewiętnastego wieku. Związani z Austrią przyrodnicy, m.in. Hacquet i Ignaz von Born (1742–1791), jeden z politycznie najbardziej wpływowych uczonych, byli jego korespondentami.

W liście z 10 kwietnia 1775 r. Born pisał:

Chętnie przysłałbym Panu model maszyny powietrznej pana Hell¹⁶, jeśli wiedeński dwór nie zabraniałby pod najsurowszą karą wywozu tych maszyn za granicę. Próbowatełm kiedyś wystać tę wodną maszynę to Akademii we Freibergu¹⁷. Została skonfiskowana na saskiej granicy przez celników i odesłana do Wiednia gdzie potraktowano to jako hańbę i szkoderie ojczyźnie i bez przyjaciół, którzy złagodzili tę sprawę miałbym poważne kłopoty.

W kolejnych listach informował o całkowitym zakazie wysyłania okazów naukowych (chodziło o minerały i kamienie) i obiecywał wystarać się o pozwolenie w Wiedniu na wysłanie minerałów z Węgier.

Z punktu widzenia polskiej historii interesujący jest jest inny fragment korespondencji von Borna. W liście z 30 maja 1775 r. pisze:

Od kilku dni jestem z powrotem w Wiedniu (...) Zmuszony jestem przysłać wiosną odbyć podróż na Węgry i połączyć ją z wyjazdem do Polski, aby zbadać złoza jakie możemy znaleźć w tym podbitym kraju, a w kolejnym liście informował: Z niecierpliwością oczekuję wiosny, aby udać się do Siedmiogrodu i do Polski, skąd wrócę z bogatymi zdobyczami. List ten jest cennym świadectwem planowej, przygotowywanej z premedytacją na habsburskim dworze rabunkowej eksploatacji polskich zasobów naturalnych.

Policyjny charakter austriackiego państwa widoczny jest także w opisach wizyt w kopalni w Wieliczce. W czasach Rzeczypospolitej wystarczyło cudzoziemcowi stawić się przy bramie kopalni, aby gościnnie ułatwiono mu wejście i zwiedzanie. Po rozbiorach, aby odwiedzić kopalnię, konieczne było uzyskanie zezwolenia wydawanego przez radcę górniczego „jego cesarsko królew-

¹⁴ Lojalność była przyczyną odmowy pozostania na Uniwersytecie Jagiellońskim w momencie przejmowania go przez polską administrację po wyzwoleniu Krakowa przez wojska Księstwa Warszawskiego i armię francuską choć nowa administracja proponowała mu kontynuowanie profesorskiej kariery.

¹⁵ Sygnatura Ms 1990–1994

¹⁶ Urządzenie do schładzania wody stosowane w kopalni w Schemnitz i wzbudzające duże zainteresowanie we Francji.

¹⁷ Słynna saska szkoła górnicza.

skiej mości”. Zakazane było sporządzanie planów i szkiców, a zwiedzających starannie kontrolowano¹⁸.

Warto pamiętać, że cytowani w artykule autorzy, żyjący w okresie panowania Ludwika XVI, rewolucji wraz z jej terrorem, napoleońskiego cesarstwa i restauracji Ludwika XVIII, z własnego doświadczenia znali policyjne represje wobec nauki. Pomimo tego policyjny charakter państwa austriackiego wywierał na francuskich przyrodnikach duże wrażenie. Omawiając skutki podobnego systemu na rozwój nauki zgodnie uznawali, iż opóźnia on jej postęp, a także, iż jest przyczyną ignorancji i degradacji stosunków międzyludzkich w szerokich warstwach społeczeństwa.

SUMMARY

This article analyzes the work of French naturalists. Censorship and police crackdowns in Austria have been studied extensively by historians, but the discussed historiographical sources remain largely unexplored. French publications dealing with censorship, including a list of banned journals published by *Magasin encyclopédique*, statistical data about international publications from *Le journal des arts, des sciences et de la littérature* and Marcel de Serres' treatise on the effects of censorship, will be discussed. It is important to note that Marcel de Serres (1783–1862) was a naturalist from Montpellier and a high-ranking official of Napoleonic administration in Austria. Ami Boué (1794–1881), geologist and president of the French Society of Geology, wrote about self-censorship, the ban on publishing scientific works overseas and the penalization of scientists who were forced to violate the absurd laws imposed by the system. This paper also discusses the unequal treatment of common prisoners and political prisoners in France. Political prisoners were unable to appeal against their arbitrary arrest. This issue is explored on the example of Balthasar Hacquet (1739–1815), a famous geologist and botanist who was arrested in a Schemnitz tavern for discussing French politics. The article also analyzes the unpublished letters exchanged between Philippe Picot de Lapeyrouse, (1744–1818) and Ignaz von Born (1742–1791), which are kept in the National Museum of Natural History. In his letters, Born explained that stringent Austrian laws had prevented him from sending models of mining machines, fossils or minerals to France. Police restrictions on visits to Wieliczka mines will also be discussed. French naturalists concluded that the Austrian police state significantly thwarted scientific progress.

¹⁸ Na temat wizyt francuskich przyrodników w Wieliczce i wpływu austriackiej polityki na opóźnienie badań naukowych patrz P. Daszkiewicz and R. Tarkowski (2007), „Francuskie opisy złoża i kopalni soli w Wieliczce z przełomu XVIII i XIX wieku”. *Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce* 25: 231–258.